Kim jest dla ciebie Jezus?

Jest kilka pytań, które powinien sobie zadać każdy człowiek.

1. Kim jest dla ciebie Jezus?
2. Dlaczego mamy być Mu posłuszni? Jaką rolę odgrywa Jego nauka w moim życiu?
3. Jakie powinno być moje posłuszeństwo wobec Pana Jezusa?
4. Co się stanie, jeśli nie będziemy Mu posłuszni?
5. Jaką rolę odgrywa ofiara Pana Jezusa na krzyżu?

1. Kim jest dla mnie Pan Jezus?

Dzielą nas dwa tysiące lat od czasu, gdy Pan Jezus przebywał na ziemi, i przez to Jego przesłanie wydaje się coraz mniej aktualne i coraz rzadziej się go słucha. Dla wielu z nas Ewangelia Chrystusa sprowadza się już tylko do kilku słów o Jego narodzeniu (Boże Narodzenie) i o Jego ofierze (Wielkanoc).

Doszło do tego, że dziś bardzo wielu z nas poświęca Panu Jezusowi uwagę jedynie na słowach, samymi ustami, nie rozumiejąc, czego On naprawdę od nas chce. Nie zdajemy sobie sprawy, że obiecał być obecny w każdej chwili naszego życia. (A oto ja jestem z wami przez wszystkie dni aż do końca świata. Amen. Mateusza 28:20)

A dzieje się tak dlatego, że bardzo mało zgłębialiśmy Jego naukę, którą przyniósł nam od Boga. (Ja bowiem nie mówiłem sam od siebie, ale Ojciec, który mnie posłał, on mi dał przykazanie, co mam mówić i co mam głosić. Jana 12:49)

Można powiedzieć, że większość z nas nie zna planu zbawienia z badania słów wypowiedzianych przez Pana Jezusa. Jeśli pójdziemy do wielu miejsc, gdzie głosi się Ewangelię, i porównamy to z tym, czego Pan Jezus uczył według Pisma Świętego, łatwo zauważymy, że nie głosi się całej Jego nauki. Dzieje się tak dlatego, że dziś wiele nauk Pana się odrzuca.

Na przykład: jeśli kościół akceptuje służbę wojskową, która obejmuje także przysięgę, albo procesuje się o budynek, o ziemię, o swoje prawa... nigdy nie będzie mógł głosić tego, co głosił Pan. (A temu, kto zabiera ci płaszcz, i szaty nie odmawiaj. Łukasza 6:29; Słyszeliście też, że powiedziano przodkom: Nie będziesz fałszywie przysięgał, ale dotrzymasz Panu swych przysiąg. Lecz ja wam mówię: Wcale nie przysięgajcie. Mateusza 5:33, 34)

Pan Jezus ostrzega nas jednak przed niebezpieczeństwem błądzenia, które bierze się z nieznajomości Pisma. (A Jezus im odpowiedział: Błądzicie, nie znając Pisma. Mateusza 22:29)

Dlatego dobrze byłoby zadać sobie pytanie: czy rozumiemy, kim naprawdę jest Pan Jezus? Czy rozumiemy, po co przyszedł na ziemię, czy wiemy, jaka ma być nasza postawa wobec Niego? (Jezus mu powiedział: Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca, jak tylko przeze mnie. Jana 14:6)

Pismo Święte mówi nam, że Bóg ustanowił Pana Jezusa naszym Nauczycielem, którego mamy słuchać, i od tego zależy nasze zbawienie. (A z obłoku rozległ się głos: To jest mój umiłowany Syn, w którym mam upodobanie, jego słuchajcie. Mateusza 17:5; Wzbudzę im proroka spośród ich braci, podobnego do ciebie, i włożę moje słowa w jego usta, a on będzie mówił do nich wszystko, co mu rozkażę. Powtórzonego Prawa 18:18)

Choć Bóg powiedział, że mamy słuchać Tego, którego posłał, ta prawda jest dziś bardzo rozmyta. Choć jest napisane, że jeśli nie będziemy Go słuchać, zginiemy, to jednak nie rozumie się, dlaczego mamy Go słuchać ani w jaki sposób mamy Go słuchać. (I stanie się, że każda dusza, która nie będzie słuchać tego proroka, będzie wytracona spośród ludu. Dzieje Apostolskie 3:23; Ten, który przychodzi z nieba, jest ponad wszystkimi. Jana 3:31)

Dlatego gdy chcemy przyjrzeć się sprawom naszego zbawienia, niezwykle ważne jest, abyśmy badali to, co powiedział Ten, który jest ponad wszystkimi, bo to u Niego są słowa życia wiecznego, słowa naszego zbawienia. (Odpowiedział mu Szymon Piotr: Panie, do kogo pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego. Jana 6:68)

On jest uosobieniem Słowa Bożego, które zstąpiło z nieba. (A Słowo stało się ciałem i mieszkało wśród nas. Jana 1:14) Wszystko, co mówił Pan Jezus, jest tym, co powiedział Mu Bóg; nie mówił niczego od siebie. (Ja bowiem nie mówiłem sam od siebie, ale Ojciec, który mnie posłał, on mi dał przykazanie, co mam mówić i co mam głosić. I wiem, że jego przykazanie jest życiem wiecznym. To więc, co ja mówię, mówię tak, jak mi powiedział Ojciec. Jana 12:49, 50)

Po to, aby każdy, kto przyjmuje i wierzy w to Słowo pochodzące od Boga, miał życie wieczne i nie przyszedł na sąd. (Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Kto słucha mojego słowa i wierzy temu, który mnie posłał, *ma życie wieczne i nie przyjdzie na sąd*, ale przeszedł ze śmierci do życia. Jana 5:24; I powiedział do nich: Idźcie na cały świat i głoście ewangelię wszelkiemu stworzeniu. Kto uwierzy i zostanie ochrzczony, będzie zbawiony, ale kto nie uwierzy, będzie potępiony. Marka 16:15)

2. Dlaczego mamy być Mu posłuszni? Jaką rolę odgrywa Jego nauka w moim życiu?

Bóg stworzył wszechświat i ułożył wszystko w doskonałym porządku, nadając każdej rzeczy prawa, według których działa. Jednym z tych praw jest prawo grawitacji. Dzięki niemu ziemia nie zbacza ze swojej drogi ani w prawo, ani w lewo; tak samo słońce ma swój bieg pośród gwiazd wszechświata. Wszystko zostało uczynione przez Słowo Boże i podlega Jego doskonałym prawom. (Słowem PANA zostały uczynione niebiosa. Psalm 33:6)

Tak samo jest z człowiekiem. Prawa Boże, według których ma żyć, są doskonałe i prowadzą go do ostatecznego celu: by stał się podobny do Boga. Jedynym wyjściem dla człowieka jest przyjąć posłuszeństwo w taki sposób, jak Bóg je wyznaczył, i to zapewni mu powodzenie. Każde odstępstwo od tych doskonałych praw sprawi, że chybimy celu. (Wszelkie wykroczenie i nieposłuszeństwo otrzymało sprawiedliwą odpłatę. Hebrajczyków 2:2)

Wzór posłuszeństwa Pan Jezus przyszedł na nasz świat, aby własnym przykładem pokazać nam, jak można to czynić. Został posłany przez Ojca, aby być dla nas wzorem. Wzorem we

wszystkim: w miłości, w cierpliwości, w łagodności, w pokorze… a przede wszystkim wzorem posłuszeństwa. Był posłuszny we wszystkim, aż do śmierci. (Uniżył samego siebie i był posłuszny aż do śmierci, i to śmierci krzyżowej. Filipian 2:8)

Pan Jezus wyrzekł się własnej woli, zaparł się samego siebie i przyjął postać sługi. (Ja nie mogę nic czynić sam od siebie. Jak słyszę, tak sądzę, a mój sąd jest sprawiedliwy, bo nie szukam swojej woli, ale woli tego, który mnie posłał, Ojca. Jana 5:30; Ogołocił samego siebie, przyjmując postać sługi. Filipian 2:7)

Kiedy zostajemy powołani do zbawienia, Pan Jezus wymaga od nas, abyśmy szli za Jego przykładem i zaparli się samych siebie tak, jak On to uczynił. (Jeśli ktoś chce pójść za mną, niech się wyprze samego siebie, niech bierze swój krzyż każdego dnia i idzie za mną. Łukasza 9:23)

Przez to, jak przeżył swoje życie na ziemi, pokazuje nam drogę, która prowadzi do doskonałości. (Chociaż był Synem, nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał. A uczyniony doskonałym, stał się sprawcą wiecznego zbawienia dla wszystkich, którzy są mu posłuszni. Hebrajczyków 5:8, 9)

Musimy zrozumieć, że tylko wtedy, gdy będziemy w pełni posłuszni prawom Królestwa, które są bez skazy, doskonałe, tak jak żył Pan Jezus, może dokonywać się doskonalenie naszego charakteru. (Oddani w niewolę Bogu, macie swój pożytek ku uświęceniu, a końcem – życie wieczne. Rzymian 6:22; Ogołocił samego siebie, przyjmując postać sługi. Filipian 2:7)

3. Jakie powinno być moje posłuszeństwo wobec Pana Jezusa?

Tylko ten, kto dojdzie do takiej postawy pełnego, niezachwianego posłuszeństwa, jakie cechowało Pana Jezusa i które jest dokładnym przeciwieństwem „posłuszeństwa", a raczej nieposłuszeństwa Adama, zostanie uznany za godnego, by mieszkać na wieki w niebiańskiej ojczyźnie. Nie możemy przeżyć całego życia w ciągłym nieposłuszeństwie i upadku, a mimo to wierzyć, że na końcu, wołając o miłosierdzie, zostaniemy przyjęci do Bożego raju.

Uważajmy, bo Boża dobroć nie zachęca do nieposłuszeństwa. (Bo nieposłuszeństwo jest jak grzech czarów. 1 Samuela 15:23) Musimy pozwolić, by Bóg nas kształtował, póki jeszcze trwa czas łaski i przebaczenia, aby usunąć z naszego życia wszystko, co nie jest zgodne z wolą Bożą, bo w „owym dniu" łaski już nie będzie, a najmniejsze nieposłuszeństwo wystarczy, by zostać wykluczonym. Nieposłuszeństwo wykluczyło Lucyfera, aniołów, którzy nie zachowali swojej godności, a potem Adama…

Pan chce działać w każdym człowieku, który pozwala Mu się kształtować, tak jak działał w Noem i w Abrahamie, i doprowadzić go do takiego poziomu, by można było powiedzieć, że jest godny odziedziczyć Królestwo Boże. (Będąc tego pewien, że ten, który rozpoczął w was dobre dzieło, dokończy go do dnia Jezusa Chrystusa. Filipian 1:6; Aż dojdziemy wszyscy… do miary dojrzałości pełni Chrystusa. Efezjan 4:13)

Aby Bóg miał pewność, że jesteśmy godni Królestwa Niebieskiego, w dniu próby naszej wiary także my musimy usłyszeć to, co usłyszał Abraham: „Teraz wiem, że boisz się Boga…" (Rodzaju

22:12)

4. Co się stanie, jeśli nie będziemy Mu posłuszni?

Nie łudź się, że łaska i przebaczenie będą także po śmierci. Kiedy skończy się dla ciebie czas łaski, a zostaniesz znaleziony w niewierze i nieposłuszeństwie, zostaniesz wygnany jak pierwszy Adam. (A którym przysiągł, że nie wejdą do jego odpoczynku, jeśli nie tym, którzy byli nieposłuszni? Widzimy więc, że nie mogli wejść z powodu niewiary. Hebrajczyków 3:18; Czy nie wiecie, że niesprawiedliwi nie odziedziczą królestwa Bożego? Ani złodzieje, ani chciwi, ani pijacy, ani oszczercy. 1 Koryntian 6:9)

5. Jaką rolę odgrywa ofiara Chrystusa?

Widzimy, że w naszych czasach panuje wielkie zamieszanie co do roli ofiary Chrystusa. Jedni uważają, że wystarczy tylko wierzyć w Jego ofiarę, a do zbawienia potrzeba jedynie przyjąć jako Zbawiciela to, co Pan Jezus uczynił na krzyżu.

Inni zaś polegają na swoich dobrych uczynkach, dzięki którym mają zostać zbawieni.

W pierwszym przypadku człowiek uważa, że dla swojego zbawienia nie może nic zrobić, a jedynie polegać na ofierze Pana, i nie przywiązuje wagi do Słowa Chrystusa ani do uświęcającego działania Ducha. Innymi słowy, nauka Pana Jezusa i działanie Ducha nie są potrzebne do zbawienia duszy. W ten sposób nauka Pana zostaje zepchnięta na drugi plan, staje się czymś nieobowiązkowym. Także bycie uczniem Chrystusa staje się czymś nieobowiązkowym, co nie należy do procesu zbawienia.

W drugim przypadku nacisk kładzie się wyłącznie na uczynki, pomijając przebaczenie grzechów, które zawdzięczamy krzyżowi Chrystusa, i działanie Ducha. (Usiłując ustanowić własną sprawiedliwość, nie poddali się sprawiedliwości Boga. Rzymian 10:3)

Aby nie popaść w jedną albo drugą skrajność, bardzo ważne jest, byśmy wiedzieli, jaka jest *rola ofiary krzyża!* Byśmy wiedzieli, jakie miejsce zajmuje ona w planie zbawienia.

Myślę, że wszyscy rozumieją jasno, iż grzeszny człowiek nie mógł swoimi *dobrymi* uczynkami zapłacić ceny odkupienia. (Efezjan 2:9)

Musiał za to umrzeć ktoś bez grzechu, i tym kimś był Pan Jezus. (… świętego, niewinnego, nieskalanego, oddzielonego od grzeszników. Hebrajczyków 7:26)

Pismo mówi nam, że Syn Boży zgodził się umrzeć na krzyżu po to, abyśmy mogli zostać uwolnieni spod władzy diabła, obmyci z grzechów, pojednani z Bogiem, odkupieni, i aby możliwe było zawarcie Nowego Przymierza i przeniesienie nas do Jego Królestwa. (… oddać swoje życie na okup za wielu. Mateusza 20:28)

Dzieło krzyża jest Bożym darem dla każdego człowieka, który wchodzi w przymierze z Panem, pokutuje ze swoich złych uczynków, zapiera się samego siebie i Jemu ufa. *Ofiara krzyża* umożliwia przebaczenie grzechów i odkupienie. (Który… przeniósł nas do królestwa swego

umiłowanego Syna, w którym mamy odkupienie przez jego krew, przebaczenie grzechów. Kolosan 1:13)

Krzyż czyni to po to, abyśmy mogli zostać postawieni w nowym położeniu, w którym On może przez Ducha Świętego działać w nas i nas odnawiać. (… przez uświęcenie Ducha. 1 Piotra 1:2; Jesteśmy przemieniani w ten sam obraz… jako przez Ducha Pana. 2 Koryntian 3:18) Krzyż umożliwia początek drogi ucznia, wejście do Jego szkoły.

Gdy jesteśmy w trakcie przemiany na Jego obraz, grzechy popełnione nieświadomie zostają oczyszczone krwią Chrystusa. (Lecz jeśli chodzimy w światłości… mamy społeczność jedni z drugimi, a krew Jezusa Chrystusa, jego Syna, oczyszcza nas… 1 Jana 1:7)

Krzyż nie przyniesie nam żadnego pożytku, jeśli na nowej drodze będziemy grzeszyć świadomie. (Jeśli bowiem dobrowolnie grzeszymy po otrzymaniu poznania prawdy, to nie pozostaje już ofiara za grzechy. O ileż surowszej kary, jak myślicie, będzie godzien ten, kto podeptał Syna Bożego i uznał za nieczystą krew przymierza, przez którą został uświęcony, i znieważył Ducha łaski? Hebrajczyków 10:26, 29)

Źródło: *Kim jest dla ciebie Jezus?* — Czyste Słowo
czysteslowo.pl/artykuly/kim-jest-dla-ciebie-jezus